

To, co się z Ducha narodziło, jest duchem (J 3,6). Tak mówi Jezus Chrystus do Nikodema, uczonego w Piśmie, dobrze znającego Stary Testament, to znaczy księgi święte, które świadczą o przymierzu Boga z Izraelem. Nikodem wiedział o przymierzu, jakie Bóg-Jahwe zawarł z ludem wybranym, który wyprowadził z Egiptu pod wodzą Mojżesza. Wówczas też nadał Izraelitom Prawo – Dekalog, wypisany na dwóch kamiennych tablicach.

Ale wiedział również Nikodem, że po stuleciach Bóg-Jahwe zapowiedział przez proroków przymierze nowe: *Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu* (Jr 31,33). Człowiek bowiem nie jest tylko ciałem, ale równocześnie duchem. To duch właśnie – a w języku Biblii „serce” – jest głębią jestestwa człowieka (por. Jr 31,33). Do tej głębi ludzkiego jestestwa odnoszą się słowa, jakie Jezus wypowiedział do Nikodema.

Chrystus mówi do Nikodema, mówi do was, bracia i siostry: *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego* (J 3,3). Człowiek rodzi się z łona matki jako istota cielesno-duchowa. Ale te „pierwociny ducha” muszą dojrzeć poprzez zbawczą moc Ducha Świętego. Chrystus mówi do Nikodema: *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego* (J 3,5).

Narodziny z Ducha Świętego są tajemnicą ludzkiego wnętrza. Chrystus jako Odkupiciel świata związał je z Sakramentem Chrztu, który, jak każdy inny Sakrament, jest widzialnym znakiem niewidzialnej tajemnicy. W tej tajemnicy człowiek, stając się przybranym Bożym synem na wzór Chrystusa, wchodzi do obiecanego królestwa, które jest życiem wiecznym w Bogu.

Jan Paweł II, *Bądźcie wierni łasce Chrztu św.* — Msza św. 5 września 1993 r. w Wilnie

Chrzest dzieci, tak drogi chrześcijańskiej tradycji, w bardzo prosty i wymowny sposób pozwala nam pojąć prawdziwą naturę zbawienia. Jest ono łaską, czyli darmowym darem Pana. Bóg bowiem zawsze kocha jako pierwszy, a krwią swego Syna już zapłacił za nasze odkupienie.

Dlatego rodzice chrześcijańscy powinni spieszyć ze swoimi dziećmi do chrzcielnicy, aby mogły one otrzymać na mocy wiary Kościoła wielki dar życia Bożego. Rodzice ci poprzez swój przykład, modlitwę i pouczenia mają też być pierwszymi wychowawcami w wierze swoich dzieci, aby ten zarodek nowego życia mógł się rozwinąć i osiągnąć pełną dojrzałość.

Zwracając się do Maryi Panny, módlmy się za dziećmi, które otrzymały Chrzest Święty. Módl my się za ich rodziców, chrzestnych i za wszystkich chrześcijan. Niech Matka Pana pomaga wszystkim ochrzczonym wyrzekać się tego, co nie jest zgodne z Ewangelią, i dochować wierności zobowiązaniom podjętym przy chrzcielnicy.

Jan Paweł II, *Wielki dar Chrztu św.* — Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, 12.01.2003 r.